# PRAWO LUDU

ORGAN POLSKIEJ PARTYI SOCYALISTYCZNEJ.

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, ROLNICZY I OŚWIATOWY. — WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ.

Prenumerata wynosi rocznie: w Galicyi 48 Marek (półrocznie 24 Marek), w Niemczech 40 Mk, w Ameryce 2 Dol. Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 140.957.

Numer pojedynczy wszędzie **1 Mk.**

Adres Redakcyi i Administracyi oraz Biura bezpłatnej Porady prawnej: Kraków, ulica Dunajewskiego Nr. 5, II. piętro (oficyny). Redaktor naczelny i wydawca: Poseł Zygm. Klemensiewicz.

**Nr. 25.** **Kraków, dnia 20 czerwca 1920 roku.** **Rok XXI.**


# Ustąpienie rządu Skulskiego!

We środę 9 czerwca, na posiedzeniu Konwentu seniorów zjawił się prezydent ministrów Skulski i oświadczył, że **sytuacya państwa jest trudną z powodu wojny**, będącej w toku pożyczki i plebiscytów, ale mimo to z powodu dymisyi ministrów ludowcowych Kędziora, Bardla i Dąbskiego musi **podać się do dymisyi z całym gabinetem.** Naczelnik Państwa **dymisyę przyjął** i prosił gabinet, aby tymczasem dalej prowadził agendy.

* *

Rząd Skulskiego ustąpił i niema zdaje się nikogo w Polsce ktoby go żałował. Tak w polityce zagranicznej jak wewnętrznej rząd Skulskiego doprowadził Polskę w położenie ciężkie. Pomyślny moment dla zawarcia pokoju z Rosyą, rząd ten zlekceważył, zerwał rokowania z powodu... Borysowa! W następstwie Polska krwawi się dalej i niszczy w wojnie której końca szczęszczęśliwgeo doczekać się trudno. Nie dość tego, swą niedołężną działalnością dyplomatyczną doprowadził do tego, że Polska w opinii świata uchodzi za państwo reakcyi i imperyalizmu. Dla odbudowy życia gospodarczego w państwie rząd ten nic nie zdziałał, ale przeciwnie, doprowadził do większego jeszcze zabagnienia stosunków ekonomicznych.

Bezpośrednią przyczyną ustąpienia gabinetu Skulskiego było **ponowne odrzucenie sekwestru** w komisyi aprowizacyjnej na posiedzeniu 9. czerwca. Projekt rządowy sekwestru poparły tylko stronnictwa robotnicze i klub pracy konstytucyjnej (Konserwatyści). Stronnictwo Skulskiego wstrzymało się od głosowania. Natomiast **ludowcy** wszystkich odłamów **głosowali przeciw sekwestrowi tj. za swobodą paskowania płodami rolnymi.** W walce tej o egoistyczne, samolubne interesy bogaczy wiejskich, ludowcy znaleźli **poparcie narodowej demokracyi.**

Projekt rządowy otrzymał 10 głosów, przeciw projektowi tj. **za wolnym handlem** oddano 15 głosów. Wobec tego głosowania wprowadzenie sekwestru jest niemożliwe.

Fakt ten zadecydował o ustąpieniu rządu Skulskiego, któremu **własne jego stronnictwo** odmówiło poparcia. (Zjednoczenie narodowo ludowe).

Z chwilą ustąpienia rządu, zastanowiono obrady Sejmu i prace Komisyi sejmowych. Przesilenie trwa już od tygodnia. Narady i pertraktacye stronnictw sejmowych, celem utworzenia nowej większości i powołania rządu, niedoprowadziły jeszcze do żadnych konkretnych wyników.

Jak wnosić można z ostatnich wiadomości, w przesileniu zdaje się przeważać projekt utworzenia (większości sejmowej, obejmującej żywioły **centrum i lewicy.** Ewentualny rząd powstały z tej koncepcyi miałby poparcie Piastowców (84 głosów), tugutowców (28 gł.) Stapińszczyków 11 gł.) narodową partyę robotniczą (28 gł.) Klub pracy konstytucyjnej (17 gł.) i **socyalistów** (35 głosów razem 198 głosów.) Ponadto, miałby poparcie **Klubu mieszczańskiego** (13 głosów). Opozycya obejmowałaby endeków tj. Związek narodowo ludowy, Zjednoczenie narodowo ludowe, chrześcijańsko-społecznych i katolicko narodowe stronnictwo — razem 177 głosów.

**RADA NACZELNA PPS W SPRAWIE WSTĄPIENIA SOCYALISTÓW DO RZĄDU.**

W sobotę 12 czerwca toczyły się obrady Rady Naczelnej PPS. Na porządku dziennym stał wybór przewodniczącego R. N. oraz wybór Centralnego Komitetu Wykonawczego. Przewodniczącym R. N. wybrany został **Moraczewski**, wiceprezesami **Biniszkiewicz** (z Górnego Śląska) i **Kwapiński.**

Następnie wybrano 14 członków **Centralnego Komitetu Wykonawczego.** Wybrani zostali Daszyński, Niedziałkowski, Ziemięcki, Czapiński, Kwapiński, Moraczewski, Arciszewski, Napiórkowski, Barlicki, Praussowa, Sochacki, Żuławski (zrzekł się wyboru), Diamand, Biniszkiewicz, Szczerkowski.

Na posiedzeniu popoł. rozpoczęła się dyskusya nad **sytuacyą polityczną,** którą referował Daszyński i przedłożył wniosek, uchwalony na posiedzeniu klubu posłów PPS, domagający się od Rady Naczelnej **przekazania załatwienia sprawy przesilenia gabinetowego klubowi poselskiemu.**

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusya. Mowcy zajęli różne stanowiska. **Sochacki zgłosił rezolucyę przeciw wstąpieniu do rzędu.** Niedziałkowski postawił wniosek, ażeby sprawę przekazano klubowi poselskiemu i C. K. W. Mowcy wskazywali **na poważne trudności,** w szczególności na sprawę **sekwestru.**

Wkońcu powzięto następujące uchwały:

1) Rada Naczelna stwierdza, że zgodnie z uchwałami Kongresu udział przedstawicieli PPS w gabinecie koalicyjnym, obejmującym także stronnictwa reakcyi społecznej i politycznej jest **wykluczony.**

2) Rada Naczelna stwierdza, że intencyą Kongresu było podkreślenie, że udział przedstawicieli PPS w rządzie centrum i lewicy możliwy jest tylko w razie **bezwzględnej konieczności,** na podstawie wprowadzenia w życie programu zawierającego postulaty demokratycznego pokoju, demokratycznej konstytucyi ze Sejmem jednoizbowym, sekwestru i reform społecznych. Rada Naczelna wobec ogólnej zmiany sytuacyi politycznej **udziela pełnomocnictwa klubowi posłów PPS i Centr. Kom. Wykonawczemu dla wspólnego zadecydowania o udziale PPS w rządzie,** gdyby zdaniem obu tych ciał partyjnych konieczność podobna miała się w czasie najbliższym zjawić w warunkach uniemożliwiających zwołanie ponowne Rady Naczelnej.

Rezolucye te zostały przyjęte 27 głosmi przeciw 6 (czyli 5 głosami ponad wymagane dwie trzecie).

## Rządu centrowo-lewicowego nie będzie!

Z Warszawy donoszą:

Pertraktacye prowadzone celem utworzenia sejmowej większości złożonej ze stronnictw ludowych i robotniczych **rozbiły się,** albowiem stronnictwa te nie stanowią dostatecznej większości, na której mógłby się oprzeć rząd włościańsko-orobotniczy. Rachuby na poparcie tego bloku ze strony klubu pracy konstytucyjnej (konserwatystów) i klubu mieszczańskiego **zawiodły;** oba stronnictwa oświadczyły, że rządu centrowo-lewicowego **poprzeć nie mogą.**

Grupa Witosa, która była się podjęła utworzenia gabinetu, uznała **swą misyę za zakończoną,** zawiadomiła o tem Naczelnika.

Uniemożliwienie utworzenia rządu centrowo-lewicowego przypisać należy także **intrygom klerykałów i narodowej demokracyi,** której posłowie **Głąbiński i Skarbek** odważyli się na niesłychany krok: oto **po porozumieniu się z posłem francuskim** udali się do Naczelnika Państwa, aby zaprotestować przeciw ewentualnemu powołaniu Daszyńskiego na stanowisko ministra spraw zagranicznych.

Ten krok posłów, uważających się za najbardziej „narodowych", jest największem upokorzeniem dla Polski. Wezwanie Francyi do interwencyi w wewnętrznych sprawach polskich przypomina smutne czasy przedrozbiorowe, kiedy różne grupy szukały protekcyi obcych potencyi.

**ZNOWU RZĄD SKULSKIEGO.**

Donoszą z Warszawy, że wobec niepodobieństwa wytworzenia w Sejmie żądanej większości, Naczelnik państwa na wniosek marszałka Sejmu, powierzy misyę utworzenia rządu, złożonego z fachowców i parlamentarzystów z różnych stronnictw, **na nowo p. Skulskiemu.**

# Dokąd zdążamy?

## Wzrost rewolucyjnego socyalizmu w Europie. — Przeciwieństwa klasowe zaostrzają się — Walka a nie kompromis zadecyduje o nowym ustroju świata.

W Europie wre i kipi... Coraz częściej, coraz silniej odzywają się głosy, że wśród szalonego chaosu po strasznej sześcioletniej wojnie chyba jakiemś nadzwyczajnem uderzeniem w dotychczasowy porządek społeczny da się uzyskać lepsze jutro. Ludzie zwątpili we wszystkie dotychczas zalecane środki poprawy bytu, zmiany upokarzających godność człowieka warunków egzystencyi. Szukają nowych recept. Stąd to pochodzi, że bardzo daleko od terenu działalności bolszewików, w warunkach zupełnie odmiennych, i na oko spokojnych budzą się sympatye (szczególnie na zachodzie) dla działalności i programu bolszewików rosyjskich. A przecież tyle różnic, prawie przepastnych dzieli zachód Europy od wschodu. Inne warunki ekonomiczne, inny typ ludzi, i inne tradycye...

Zacznijmy np. od Francyi. Francya zwycięska wedle dawnych recept powinna była rządy po wojnie oddać autokratom — a tymczasem dążenie do jedynowładztwa demokracyi staje na pierwszym planie. Klasa robotnicza najżywsze sympatye objawia dla Rosyi Leninowskiej a na Kongresie partyi socyalistycznej zwyciężyło skrajne skrzydło, stojące na platformie t. zw. III. międzynarodówki moskiewskiej. Dla nas, polskich socyalistów, już nie dla burżuazyi tylko polskiej, staje się to zagadką.

We Włoszech nie inaczej. Starzy trybunowie ludu stracili popularność, a zyskują ją ci, którzy czerwieńsi w słowach i zamysłach nie godzą się z metodą gładzenia przeciwieństw klasowych chcieliby raczej zaostrzyć je, byle prędzej doszło do katastrofy starego porządku rzeczy.

I w Anglii w tak bardzo uregulowanych stosunkach żywe sympatye dla wschodu stają się zjawiskiem stałem. Wyjeżdżają delegacye partyi robotniczych do Rosyi dla zbadania stosunków, wracają zachwycone prawie i żądają wkroczenia Anglii, aby Polsce uniemożliwić prowadzenie wojny z Rosyą — nie dlatego, by krwi nie przelewano, bo na to ludzie przestali reagować, ale aby nie przeszkadzano proletaryatowi rosyjskiemu w pracy nad odbudową silnej Rosyi pod rządami proletaryatu.

Jak daleko okiem sięgnąć z polskiej ziemi, naokoło wieje nowy wiatr. Oto w czeskiej par-

tyi socyalistycznej zrobiono porządek z nacyonalistami i szowinistami czeskimi, a zwycięża kierunek międzynarodowy, z którym polscy robotnicy na pewne znajdą drogę do porozumienia.

W niemieckiej Austryi stało się jasnem, że łączenie się z żywiołami wstecznymi, jakimi tam są t. zw. chrześcijańsko-społeczni opierający się na chłopach, jest względnie było fałszywą grą... Małżeństwo to z góry sobie niewierne w tych dniach separuje się, a lewe żywioły w szeregach robotniczych austryackich, które walczyły z tą „koalicyą“, dziś zyskają na siłach, gdyż koncepcya polityczna polegająca na gładzeniu przeciwieństw klasowych, robotnikom tylko straty przyniosła.

Pamiętać o tem musimy, że sprzeczności społeczne nie dadzą się wyrównać jednem czy drugim kompromisem z burżuazyą, z kapitałem, a nawet jedną czy drugą teką ministeryalną.

Wreszcie i w Niemczech ostatnie wybory wskazują na szalony wzrost z jednej strony reakcyi, z drugiej rewolucyjnego socyalizmu. Słabsi o wiele słabsi, wyszli z wyboru socyaliści, zdolni do kompromisu nawet z Wilhelmem II. — Wynik tych wyborów jest charakterystyczny. Silne wychodzą z wyborów dwa skrajne stronnictwa. Nie zwycięża złoty środek, a skrajne przeciwieństwa, reprezentujące stary i nowy świat. Między nimi niema mostów, niema kompromisów — jest walka!

Cóż warte małżeństwo, które żyje w walce, ale ze względu na opinię na ulicy cacka się, a w domu się bije? Czy nie słuszniej zerwać ślub i rozejść się, nie okłamywać siebie i drugich?

# Wojna nas wygładza!

Podczas wojny cała gospodarka krajowa musi przystosować się do potrzeb militarnych. Aprowizacya przeto musi również ulec ich wymaganiom.

Wojna mobilizuje znaczną część włościaństwa i proletaryatu rolnego i przemysłowego. Wskutek tego wielka część ziemi uprawnej leży odłogiem i produkcya artykułów spożywczych musi się zmniejszyć. Ilość produktów pierwszej potrzeby jest niedostateczna i aprowizacya w kraju znajduje się w stanie opłakanym.

Jednocześnie z pogarszającą się sytuacyą aprowizacyjną, rząd polski dla utrzymania wielotysięcznych rzesz żołnierzy w posłuszeństwie i karności zmuszony jest prowadzić gospodarkę rabunkową. Według obliczeń Ministerstwa Aprowizacyi zapotrzebowanie miesięczne armii wynosi **90 tysięcy sztuk bydła**, natomiast przyrost bydła i trzody chlewnej stanowi jedynie 45 tysięcy. Armia więc spożywa nietylko przyrost inwentarza żywego, ale **stale zmniejsza jego ilość.** Produkcya rolna uszczuplona przez odciągnięcie znacznej ilości sił roboczych dla celów wojny, jak również przez mobilizacyę koni i rozpaczliwą gospodarkę mięsną, jeszcze bardziej staje się niezdolną zaspokoić potrzeby mas ludności. Klasa robotnicza jest przeto wystawiona na głód.

Klasa robotnicza jest również upośledzona i **przy podziale** istniejących produktów spożywczych.

Podczas wojny sfery wojskowe są najbardziej decydującym czynnikiem w społeczeństwie. Z tego względu zmuszają one rządy do zaspokojenia ich potrzeb na niekorzyść ludności cywilnej. Pod tym względem bardzo charakterystyczna jest „ustawa o obowiązkowej dostawie bydła, trzody chlewnej i owiec na potrzeby armii, zakładów i instytucyi zaopatrywanych przez Państwo“. Ustawa ta wcale nie uwzględnia potrzeb ludności cywilnej, którą w ten sposób Ministerstwo Aprowizacyi oddaje **na łup paskarzom.**

Nie jest jednak poszkodowana z tego powodu cała ludność cywilna. **Klasy posiadające wyzyskują drożyznę dla spekulacyi handlowej,** pozatym związane bezpośrednio z wyższemi władzami wojskowemi korzystają z ich przywilejów. Przywileje te są bardzo znaczne. Rząd polski nietylko ułatwia oficerom i wyższym władzom wojskowym zakupy żywności, lecz wyznacza im za pomocą deputatów normy przewyższające w znacznej mierze normalne potrzeby żywnościowe.

Wobec tego klasa robotnicza może otrzymać bardzo małą część produktów.

Ale i ta ilość w rzeczywistości nie może służyć dla aprowizacyi robotników w Polsce. Walki odbywają się na kresach. Z tego względu na kresach tych nie można produkować dostatecznej ilości artykułów spożywczych, któreby mogły wyżywić tameczną ludność. Rząd polski przeto dla zapewnienia spokoju na tyłach armii, zmuszony jest zmniejszać i tak małą ilość artykułów żywnościowych, pozostałych w kraju i wysyłać je na kresy.

Metoda ta zaopatrywania kresów w żywność sprzyja demoralizacyi wojskowej, albowiem wojna uniemożliwia ścisłą kontrolę. Wskutek tego ułatwia ona wszelkie nadużycia zdemoralizowanym elementom przy aprowizacyi armii.

Potrzeby ogólne armii władze wojskowe zaspokoić muszą. Wobec tego intendantura skupuje znaczną część tych produktów, które pozostały na rynku krajowym pozornie dla ludności cywilnej. **Klasa robotnicza przeto nie otrzymuje tej racyi głodwej, jaka jest jej przyznana** przez władze rządowe.

Niezależnie od tych przyczyn **aprowizacya stale się pogarsza wskutek zagarnięcia znacznej ilości wagonów** i środków przewozowych przez władze wojskowe. Podczas wojny rząd polski musi przedewszystkiem zaspokoić potrzeby wojskowe. Z tego względu koleje żelazne nie są **w stanie przewieźć tych artykułów spożywczych,** które mogłaby zużyć ludność okolic, znajdujących się pod względem aprowizacyjnym w stanie rozpaczliwym.

Samo zaś dostarczanie kontyngentu artykułów spożywczych przez wielkie majątki jest wątpliwe. Sfery kierownicze w wojsku bronią **interesów agraryuszów** w Polsce i dlatego przymusowe dostarczenie zboża lub innych artykułów spożywczych jest traktowane przez nie z pobłażaniem. Wskutek tego pozostaje wielkiej własności znaczna ilość ziemiopłodów, przeznaczonych na sprzedaż po cenach paskarskich bądź polskim władzom wojskowym, bądź też osobom prywatnym w kraju lub zagranicą.

W ten sposób **wojna obecna niszczy do reszty te wartości w życiu gospodarczem, które przetrwały wielką wojnę europejską.** Wojna obecna jeszcze bardziej uniemożliwia odbudowanie gospodarki kapitalistycznej w Polsce, która zarówno, jak i na całym świecie, została zniszczona. **Wojna obecna ułatwia wszelkie pasorzytnictwo handlowe.** Daje ona rozległą możność wyzyskiwania klasy robotniczej za pomocą **spekulacyi** handlowej. Spekulacya ta potęguje się jeszcze przez to, że nie można wcale sprowadzać produktów z zagranicy.

Wojna wymaga **coraz większych wydatków.** Rząd polski zmuszony jest drukować coraz więcej pieniędzy papierowych. Wartość marki polskiej zagranicą coraz bardziej spada. Według ostatnich obliczeń jedna marka polska równa się 2.8 centymom, czyli jednej trzydziestej trzeciej części franka. Stosunek marki polskiej do pieniędzy amerykańskich lub angielsk. przedstawia się jeszcze gorzej. Produkty przy takich warunkach stają się niezmiernie drogie w stosunku nawet do cen paskarskich na rynku krajowym i dlatego ludność kraju nie może korzystać z produktów, któreby ewentualnie mogły przysyłać państwa Ameryki północnej lub południowej.

**Zakończenie wojny na frontach bojowych przy pozostawieniu całego systemu kapitalistycznego i militarystycznego nie zdoła jednak zasadniczo polepszyć sytuacyi aprowizacyjnej.**

Gospodarka rolna jest tak zniszczona, że nie będzie mogła wytrzymać w dalszym ciągu **ciężarów militaryzmu.** Produkcya rolna nie będzie mogła zadośćuczynić szerokim potrzebom mas, o ile nadal będzie istniała **anarchia systemu kapitalistycznego, który stawia sobie za zadanie dostarczenie jak najwięcej zysku posiadaczom własności prywatnej.**

Klasa robotnicza musi przeto dążyć do **natychmiastowego zakończenia wojny,** do zwalczenia militaryzmu i **całkowitego uspołecznienia środków produkcyi i wymiany.**

# XVII. Kongres P. P. S.

## TRZECI DZIEŃ OBRAD.

Przewodniczący **Englisch** odczytuje telegram ze Śląska Cieszyńskiego, podpisany przez Kłuszyńską, Tellera, Gumplowicza itd., który imieniem towarzyszy śląskich wyraża solidarność i zgodę z uchwałami Zjazdu. Na wniosek Kwietniowskiego uchwalono wysłać telegram w odpowiedzi, w którym Zjazd wyraża podziw ludowi śląskiemu i zapewnia, że **cała Polska robotnicza stanie w obronie Śląska przeciw zaborczości czeskiej.**

## KWESTYĘ MIĘDZYNARODÓWKI

referuje **Czapiński** i stwierdza, że międzynarodowość jest w ideologii socyalistycznej nieodłączoną od samego pojęcia socyalizmu, gdyż socyalizm dąży do kompletnego wyzwolenia człowieka bez różnicy rasy, narodowości i wyznania. **P. P. S. jest partyą międzynarodową, która stoi na gruncie państwowości i narodu polskiego,** ale **z proletaryatem całego świata tworzy jeden wielki front rewolucyjny w walce o ostateczne zwycięstwo proletaryatu.**

Następnie uchwalono następujące rezolucye:

## W SPRAWIE STOSUNKU P. P. S. DO MIĘDZYNARODÓWKI.

P. P. S. stoi na gruncie międzynarodowym. Trzecią Międzynarodówkę uważa za jednostronną organizacyę komunistyczną pod kierownictwem bolszewickiem. Drugą Międzynarodówkę po wystąpieniu towarzyszów francuskich i niemieckich niezawisłych również można uważać za organizacyę jednostronną, a właściwie przestała istnieć. Zjazd poleca N. R. współdziałać w odbudowie nowej Międzynarodówki, która ma objąć wszystkie kierunki w socyalizmie, stojące **na gruncie walki klas, zdobycia władzy przez proletaryat, samostanowienia narodów i demokracyi.** Zjazd uchwala wysłać delegatów na zjazd w lipcu w Genewie. Zjazd zasyła pozdrowienie wszystkim bratnim partyom i zapewnia, że w **polskim proletaryacie socyalistycznym znajdą zawsze wiernych sprzymierzeńców.**

## REZOLUCYA W SPRAWIE WOJNY I POKOJU.

XVII Zjazd P. P. S. stwierdza, że rząd Polski nie starał się o to, aby rokowania pokojowe doszły do skutku, czego przejawem było postawienie sprawy Borysowa jako ultimatum, bez względu na zgoła podrzędne znaczenie kwestyi, gdzie rokowania mają się odbywać. Rząd polski w poczuciu swej siły orężnej i w przekonaniu, że odniesie decydujące zwycięstwo, wolał pokój odroczyć.

P. P. S., która od dawna już prowadzi kampanię pokojową, **protestuje przeciwko dalszej wojnie i w przedłużaniu wojny na Wschodzie widzi groźne niebezpieczeństwo dla kraju,** który nie może przystąpić do odbudowy i wyczerpuje swoje siły.

P. P. S. była zawsze i jest za uznaniem przez Rzeczpospolitą Polską niepodległości Ukrainy i za postawieniem tej sprawy, jako warunku demokratycznego i sprawiedliwego pokoju. Ale **ofenzywa polska na Ukrainie nie jest rozstrzygnięciem sprawy ukraińskiej,** okupowanie zaś wojenne ziem ukraińskich **może narazić nas na ciężkie klęski polityczne.**

P. P. S. stwierdza, że już dziś widoczne są **dążenia ze strony reakcyi polskiej** i zachodnioeuropejskiej do wyzyskania zwycięstw polskich nie dla sprawy wyzwolenia Ukrainy, lecz **dla obalenia bolszewickiego rządu,** poczem ententa stanowić zamierza o warunkach pokoju, o losie tych ziem kresowych dawnego imperyum rosyjskiego.

Jednym sposobem zażegnania wszystkich groźnych skutków tej sytuacyi jest **jak najrychlejsze zawarcie pokoju,** przyczem koniecznie jest zarówno, żeby rząd bolszewicki zrzekł się swoich imperyalistycznych dążeń, jak to, żeby Rząd polski dążył do oparcia pokoju nie na prawie zwycięzcy, lecz na porozumieniu i na rzetelnej obronie prawa stanowienia ludów o sobie.

## REZOLUCYA W SPRAWIE SEJMU.

XVII Zjazd P. P. S. domaga się, aby Sejm rozwiązał się jak najrychlej i ustąpił miejsca nowemu Sejmowi. XVII Zjazd P. P. S. poleca organizacyom rozwinąć w tym celu energiczną działalność agitacyjną posłom zaś socyalistycznym zastosowanie do tego swojej taktyki parlamentarnej.

XVII Zjazd P. P. S. stawia następujące najbliższe zadania dla działalności parlamentarnej: osiągnięcie rychłego pokoju, konstytucya demokratyczna z Sejmem jednoizbowym, sekwestr artykułów pierwszej potrzeby, realizacya reformy rolnej w duchu korzystnym dla małorolnych i bezrolnych, rozwój prawodawstwa robotniczego.

Dla osiągnięcia tych celów XVII Zjazd P. P. S. uważa za możliwe, aby Związek Polskich Posłów Socyalistycznych wszedł w walce parlamentarnej w kontakt z innemi grupami sejmowemi z wyłączeniem Narodowej Demokracyi i grup jej pokrewnych.

XVII Zjazd P. P. S. uważa więc za pożądane, aby w razie przesilenia gabinetowego Z. P. P. S. zażądał od przyszłego Sejmu polityki zgodnej z nakreślonemi wyżej najbliższemi zadaniami.

**PLEBISCYTY.**

Po załatwieniu kilku spraw natury formalnej przystąpiono do wysłuchania referatów w sprawach plebiscytowych. **Pytlik** ze Śląska Cieszyńskiego, Biniszkiewicz (ze Śląska Górnego) w jaskrawych barwach przedstawili historyę plebiscytów w tych dzielnicach i obecny stanu rzeczy, nie szczędząc gorzkich słów i wyrzutów pod adresem polityków z Paryskiego Komitetu Narodowego, delegatów Polski na konferencyi pokojowej i Rządu polskiego, piętnując jednocześnie jak najostrzej gwałty Czechów i Niemców.

**CZWARTY DZIEŃ OBRAD.**

Pod przewodnictwem Biniszkiewicza przystąpiono do dalszych obrad nad sprawą plebiscytów.

**OŚWIADCZENIE WYDZIAŁU KOBIECEGO P. P. S. W SPRAWIE PLEBISCYTU.**

Polska, aby mogła trwać, musi być zjednoczoną z temi ziemiami, na których olbrzymia, zwarta masa ludu roboczego miast i wsi jest polską i do Polski należeć pragnie.

Śląsk Cieszyński i Górny, Spisz i Orawa, Warmia i Mazury — to ziemie ludu roboczego polskiego ziem tych, choćby się przeciw woli ludu sprzymierzyły wszystkie potęgi mu wrogie, nie oddamy.

Przystąpiono do dyskusyi nad **programem P. P. S.**

Imieniem komisyi programowej referował Niedziałkowski, w dyskusyi przemawiali Haecker, J. Drobner itd., poczem program w brzmieniu proponowanem przez komisyę **jednogłośnie uchwalono.** Wszyscy delegaci powstali z miejsc i zaintonowali „Czerwony Sztandar".

Anielewski imieniem Związku socyalistów polskich w Ameryce wśród burzliwych oklasków wita Zjazd. Na wniosek Praussowej uchwalono wysłać telegram z pozdrowieniem do towarzyszy w Ameryce. Przystąpiono do wyboru członków Rady Naczelnej.

**PIĄTY DZIEŃ OBRAD.**

Po ogłoszeniu wyniku wyborów do R. N. obradowano na posiedzeniu tajnem nad sprawami kasowemi i organizacyjnemi. Referowali Praussowa i Sochacki.

Następnie wedle referatu Sochackiego przyjęto statut partyjny.

**W SPRAWIE WSTĄPIENIA DO RZĄDU.**

**Żuławski** stawia wniosek nagły, aby rezolucyę Czapińskiego, która z powodu przyjęcia rezolucyi krakowskiej nie przyszła pod głosowanie, **uchwalono dodatkowo.**

Rezolucya ta brzmi:

Zjazd, aprobując w charakterze wytycznych na przyszłość podstawy dotychczasowej taktyki sejmowej ZPPS., jako opozycyi twórczej, uważa za konieczne w razie gdyby zaszły wyjątkowe okoliczności, powstała ewentualność udziału w rządzie, zwołanie nadzwyczajnego kongresu PPS.

W razie konieczności decyzyi nagłej Zjazd poleca rozstrzygnięcie kwestyi Radzie Naczelnej, przyczem decyzya winna być powzięta większością, co najmniej dwóch trzecich głosów.

Po dyskusyi rezolucyę tow. Czapińskiego uchwalono 99 głosami przeciw 49.

Po załatwieniu drobniejszych spraw przewodniczący Diamand zamknął zjazd, który ma wielkie znaczenie jako zjazd, który uchwalił program partyjny. Stanowimy jedyną i solidarną PPS., mimo pewnych różnic w poglądach. Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie i te różnice ustaną wśród towarzyszy, żyjących dotąd w odmiennych warunkach pod trzema zaborami.

# Wynik wyborów w Niemczech

W niedzielę 6 czerwca odbyły się wybory do parlamentu republiki niemieckiej. Wybory odbywały się podług nowej ordynacyi wyborczej opartej na systemie proporcjonalnym. Kraj cały podzielono na 35 wielkich okręgów wyborczych. Jak duże są te okręgi, świadczy okoliczność, że np. cała Bawarya stanowi tylko 4 okręgi, Saksonia 6. Ordynacya ta nie przyjmuje z góry określonej liczby posłów, co stanowi ciekawą nowość; **liczba posłów zależy od liczby głosujących wyborców,** gdyż na każdych 60.000 wyborców, którzy oddali głosy, wypada jeden poseł. Reszty pozostałe od dzielenia oddanych głosów przez dzielnik 60.000, sumuje się ze wszystkich okręgów wyborczych dla każdego stronnictwa z osobna, a następnie dzieli się te sumy przez ten sam dzielnik.

Wynik wyborów przyniósł klęskę dotychczasowej większości rządzącej, złożonej z socyalistów większości (szajdemanowców) katolickiego centrum i demokratów. Większość ta, która rozporządzała w byłej konstytuancie 315 głosami na 421 ogółu posłów Sejmu, w obecnych wyborach straciła około 90 mandatów na korzyść opozycyi prawej i lewej strony. Szczególnie **wielkie dokonało się przesunięcie na lewo wśród socyalizmu niemieckiego.** Socyaliści szajdemanowcy, którzy posiadali dotychczas **163** mandatów, spadli przy obecnych wyborach do **110** mandatów. Stracili zatem 53 mandaty na korzyść socyalistów niezawisłych, którzy posiadając dotąd 22, otrzymali przy wyborach około 80 mandatów. Komuniści zdobyli zaledwie 2 mandaty.

Ze stronnictw reakcyjnych wzmocniły się: stronnictwo niemiecko - narodowe, dawni wszechniemcy, którzy z 42 podnieśli się na 61 mandatów, zaś partya ludowa, nacyonalistyczna otrzymała 58 mandatów, miała zaś dotąd 22.

Skutkiem klęski bloku rządowego przyszło do przesilenia gabinetowego. Dotychczasowy rząd Müllera podał się do dymisyi.

Ale stronnictwa opozycyjne, które większość uzyskały, nie mogą objąć rządów, gdyż są to stronnictwa skrajnie sprzeczne z sobą: konserwatyści i niezawiśli socyaliści. Rozpoczęto tedy rokowania o wciągnięcie socyalistów niezawisłych do dotychczasowego bloku rządowego. — Rokowania te idą bardzo opornie. Utworzenie rządu socyalistycznego jest także niemożliwem, albowiem socyaliści nawet razem wzięci nie mają większości. Reakcyjny rząd jest także niemożliwy. Rokowania toczą się tedy o pozyskanie niezawisłych socyalistów dla pewnych ustępstw, bo tylko w ten sposób możliwe będzie wybrnięcie z przesilenia.

Niezawiśli socyaliści gotowi są wstąpić do rządu pod następującymi warunkami: 1) rozwiązanie wszystkich antyrewolucyjnych formacyj, 2) zniesienie stanu wyjątkowego i ogłoszenie amnestyi, 3) ukaranie wszystkich antyrewolucyonistów, którzy uczestniczyli w zamachu Kappa, 4) uspołecznienie tych gałęzi przemysłu, które są do tego dojrzałe, 5) przemiana wielkiej własności na własność społeczną, 6) zabezpieczenie aprowizacyi i zwalczanie lichwy żywnościowej, 7) rozszerzenie ustawodawstwa społecznego, 8) przyjazne stosunki ze wszystkimi narodami, pokój z Rosyą, 9) wypełnienie wszystkich zobowiązań z traktatu pokojowego.

**Stosunek głosów.** Według dotychczasowych obliczeń oddano przy wyborach do parlamentu niemieckiego ogółem 25,719.067 głosów, z czego otrzymali: socylna demokracya 5,531.157, niezawiśli socyaliści 4.809.862, narodowcy (konserwatyści) 3,638.851, ludowcy (narodowi liberali) 3,456.131, centrum katolickie 3,500.800, demokraci 2,152.509, — chrześcijańscy federaliści 1,254.963, komuniści 438.199, hanowerczycy (welfowie) 318.104.

# Towarzysze i Towarzyszki!

Ośmnaście miesięcy zmaga się polski proletaryat na Śląsku Cieszyńskim z najazdem i terrorem czeskim. W ciągu tego czasu złożyli robotnicy ofiary z życia i mienia dla sprawy niepodległości Śląska Cieszyńskiego. Od trzech tygodni górnicy i robotnicy różnych kategoryi od Bogumina do Karwiny strejkują.

Razem z rodzinami około 80 tysięcy ludzi cierpi niedostatek. Górnicy stracili na zarobkach około 22 milionów marek, a jednak niewachwanie walczą.

Towarzysze i Towarzyszki! Zwracamy się do Was z wezwaniem, pospieszcie z pomocą walczącym Waszym braciom na **FRONCIE CIESZYŃSKIM.**

**Złóżcie jednodniowy zarobek na pomoc dla walczących.**

**Cieszyn,** w czerwcu 1920 r.

Za główny komitet ofiar wojny:
**Dorota Kłuszyńska,** Czł. Prez. Rady Nar.

Za główny komitet plebiscytowy:
**Dr Ryszard Kanicki,** poseł do Sejmu.

# Z frontów bojowych.

**OPRÓŻNIENIE KIJOWA PRZEZ WOJSKA POLSKIE.**

Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z 12 czerwca:

Na froncie północnym na południe od miasteczka Dzisny silna działalność wywiadowcza. Wzdłuż Auty i Berezyny spokój. Na Ukrainie w związku **znakazem cofnięcia się naszych wojsk na nowe linie obronne przystąpiliśmy do ewakuacyi Kijowa po uprzedniem zniszczeniu mostów na Dnieprze.** Przegrupowanie odbywa się w zupełnym porządku. Nieprzyjaciel, atakujący nasze tylne straże, został wszędzie ze znacznemi stratami odrzucony. Na odcinku od Koziatyna do Dniestru sytuacya bez zmiany.

# Ruch partyjny.

**W NOWYM SĄCZU** utworzono w ubiegłym tygodniu trzecią dzielnicową organizacyę polityczną PPS w śródmieściu. Przewodniczącym obrano tow. inż. Lazarowicza, sekretarzem tow. Sowińskiego. Organizacya zgrupuje oprócz robotników śródmieścia zapewne i umysłowo pracujących tak mężczyzn, jak i kobiety. Wiele z pracujących kobiet, które nie chcą iść na pasku klero-endeckim pań Gołębiowskich i Gaudnikowych i które nie godzą się z programem nowo-powstałej „Organizacyi politycznej kobiet", znajdą się zapewne wśród naszych towarzyszy. Lokal organizacyi mieści się przy ul. Długosza L. 46.

# Ruch spółdzielczy.

**W POWIECIE NOWOSĄDECKIM** nie ustają nadużycia przy rozdziale środków żywności przez wójtów i przez protegowane Kółka rolnicze. — Przydzielana dla bezrolnych i małorolnych mąka, ziemniaki dostają się w ręce **bogatych chłopów,** albo z pominięciem biednych albo w najlepszym razie obdziela się równomiernie biednych i bogatych. Wójtowie w niektórych gminach (np. Długołęka-Świerkla) wyzyskują przy rozdziale soli i nafty niemiłosiernie., zarabiając na kg soli po 1 koronie lub więcej. Żażalenia do starostwa nie pomagają. Aby bronić się przed wyzyskiem, zakładają biedniejsi stowarzyszenia spożywcze. W ostatnim tygodniu powstały stowarzyszenia w Gołąbkowicach i Długołęce-Świerkli. W obydwu miejscowościach referował tow. Broszkiewicz, jako delegat pow. Związku konsumów chłopsko-robotn. Czy jednak powstanie konsumu położy kres nadużyciom, wątpić należy, bo powiatowa Rada gospodarcza nie chce żadną miarą powierzać konsumom środków spożywczych do rozdziału. Niech wójtowie także coś zarobią!

# Przegląd polityczny i społeczny.

**STREJK W ZAKŁADACH UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ W WARSZAWIE** trwa od środy 9 czerwca. Wstrzymano pracę w elektrowni i gazowni. Tramwaje stanęły, dopływ wody w wodociągach wstrzymany został częściowo. Oddziały wojskowe obsadziły elektrownię, którą przy użyciu saperów uruchomiono. Żądania robotników obejmują głównie: przyjęcie wydalonych z zakładu telefonów oraz podwyżka płac o 80 do 100 procent. Pertraktacye nie doprowadziły dotychczas do porozumienia. Zakłady objęte strejkiem są częściowo prywatne (telefony, gazownia), częściowo państwowe (elektrownia), częściowo gminne. Z ramienia rządu pertraktacye prowadzi generalny inspektor pracy p. Klott i inspektorka pracy Praussowa.

**SIŁY STRONNICTW SEJMOWYCH.** — Ze względu na przyszły układ większości należy zapoznać się z siłą liczebną stronnictw sejmowych wedle obecnego ich składu: P. S. L. (Piastowcy) 84 posłów, Związek ludowo-narodowy (endecy) 74 posł., Narodowe Zjednoczenie ludowe (partya Skulskiego) 73 posł., PPS 35 posł., Narodowa Partya Robotnicza (przedtem NZR) 28 posł., Klub chrześć. demokratyczny 25 posł., Klub „Wyzwolenia" (thugutowcy) 23 posł., Klub pracy konstytucyjnej (konserw.) 17 posł., Klub mieszczański 13 posł., Klub lewicowych ludowców (Stapiński) 11 posł., Żydzi 10 posł., Niemcy 8 posł., Klub katolicko-ludowy (Matakiewicz) 5, Bezpartyjni 4 posł. — **Razem 410 posłów.**

**STREJK W KARWINIE NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM** trwa trzy tygodnie. Górnicy karwińscy strejkują o usunięcie żandarmeryi czeskiej. Zapasy węgla na szybach już się wyczerpały, skutkiem czego grozi wstrzymanie machin. Szkody są olbrzymie. Woda we wszystkich szybach podnosi się, jeżeli pompy skutkiem braku węgla staną, wówczas szyby w przeciągu kilkunastu godzin zostaną zalane wodą. Zagrożone są również obydwie koksownie na szybach Jana i Hoeneggera, które nie mają węgla na koks, skutkiem czego piece chłodną i wkrótce wygasną. Po zakończeniu strejku trzeba będzie te koksownie zburzyć i budować nowe, co kosztować będzie sporo czasu i milionów. Górnicy oświadczyli 6 bm., że **niema mowy** o podjęciu pracy w razie, gdyby Manneville co do żandarmeryi nie ustąpił. Nie zgodzą się ani ani na jeden dzień pracy, aby dostarczyć koksowniom węgla. Twierdzą, że jeżeli jeżeli stracili trzy tygodnie, to mogą stracić i więcej, byle dojść do zwycięstwa.

**W ALBANII WYBUCHŁA REWOLUCYA** mająca na celu obalenie rządu albańskiego, tyranizującego ludność a popieranego przez Włochy.

**BOJKOT WĘGIER.** Międzynarodowy związek pracowników transportowych postanowił ogłosić bojkot Węgier i od 20 czerwca **przerwać wszelkie połączenie z tym krajem.** Związek zwraca się do robotników wszystkich krajów, aby się wstrzymali od pracy przy pośrednich lub bezpośrednich transportach do Węgier. Od 20 czerwca nie powinien przejechać przez Węgry **żaden pociąg, żaden okręt** nie powinien zawinąć do portów węgierskich, **żaden list lub telegram** nie powinien być ekspedyowany z Węgier lub do Węgier. Cały handel powinien być przerwany. Również węgiel, surowce i środki żywnościowe nie powinny tam być przesyłane. Międzynarodowy związek pracowników apeluje do robotników wszystkich krajów, aby jak w czasie wojny bojkotowali państwa nieprzyjacielskie, **tak teraz powinni bojkotować rząd węgierski.**

**ROBOTNICY ANGIELSCY PRZECIW BIAŁEMU TERORowi NA WĘGRZECH.** Donoszą z Londynu, że komitet robotników angielskich celem zbadania zarzutów rządu angielskiego co do białego teroru na Węgrzech, wglądnął do więzień węgierskich, gdzie się trzyma bolszewików. **Teror biały ma być okropny.** W więzieniach węgierskich nie tylko mężczyźni i kobiety, **ale nawet i dzieci wiodą straszliwy żywot. Niewygodne rządowi osoby usuwane są bez śladu w sposób tajemniczy.** Robotnicy angielscy postanowili wywrzeć presyę na rząd angielski, by zmusił choćby siłą władze węgierskie do zmiany tych wrunków.

**DYMISYA GABINETU AUSTRYACKIEGO.** Kanclerz Renner przedłożył prezydentowi dymisyę całego gabinetu. Prezydent przyjął dymisyę i poruczył Rennerowi tymczasowe prowadzenie agend.

**KOLEJARZE CZESCY PRZECIW TRANSPORTOM AMUNICYI DO POLSKI.** Czescy kolejarze na odbytych zgromadzeniach oświadczyli, że **rozpoczną strejk, o ile rząd będzie ich zmuszał do przepuszczania transportów amunicyi do Polski.**

**STREJK GENERALNY W CZECHACH.** — Z Pragi donoszą, że do strejku generalnego w Czechach zachodnich, który wybuch tam z powodu **katastrofy aprowizacyjnej,** przyłączyły się sąsiednie powiaty w Czechach północnych. Ogółem **strejkuje 75 tysięcy** robotników.

**O STOSUNEK LITWY DO POLSKI** Wrócił z Kowna tow. poseł **Niedziałkowski,** który przeprowadził tam z ramienia PPS rozmowy z kierującymi osobistościami litewskimi w sprawach polityki odnośnie do **ugody polsko-litewskiej.** Tow. Niedziałkowski stwierdził, że **jedynie socyalna demokracya Litwy dąży szczerze do zgody z Polską.** Zgadza się ona na program federacyi niepodległej Litwy z Polską.

Inne stronnictwa litewskie o federacyi na razie nie chcą słyszeć i stoją na stanowisku, że **Wilno musi bezwzględnie należeć do Litwy.** — Chrześć. demokraci grożą nawet z tego powodu Polsce wojną. Minister spraw zagranicznych Waldemara oświadczył, że Litwini wolą stracić Wilno niż sfederalizować się z Polską. Wszystkie stronnictwa litewskie odrzucają koncepcyę Wielkiej Litwy wspólnie z Białą Rusią. Uważają one **kwestyę białoruską i ukraińską za wewnętrzną sprawę rosyjską.**

## Towarzysze! Prenumerujcie „Naprzód!“

# KRONIKA.

**POBÓR ROCZNIKÓW 1895 i 1902** jednomyślnie przez Sejm uchwalony. Na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Sejmu było tylko sprawozdanie komisyi o poborze wojskowym roczników 1895 i 1902. Odnośna ustawa brzmi: **Upoważnia się rząd do przeprowadzenia na całym obszarze ziem polskich poboru roczników 1895 i 1902,** poboru byłych podoficerów wszystkich rodzajów broni, urodzonych w latach od 1890 do 1894 włącznie, poboru byłych szeregowców, szeregowych i starszych szeregowych, oraz starszych podoficerów urodzonych w latach od 1885 do 1894 włącznie, którzy w armiach obcych względnie we wojsku polskiem służyli w oddziałach jazdy, konnej artyleryi i konnej straży granicznej.

**Sejm jednomyślnie bez dyskusyi przyjął przedłożoną ustawę we wszystkich trzech czytaniach.**

**BACZNOŚĆ WDOWY I SIEROTY PO POLEGŁYCH.** Większość wdów i sierót po wojskowych armii austryackiej nie otrzymuje dotąd pensyj wdowich względnie sierocych. Tymczasem Sejm przyznał do tych pensyj dodatki drożyźniane i to od d. 1 lipca 1919. Otóż wdowy względnie sieroty powinny **w ciągu czerwca i lipca wznieść podania o te dodatki** względnie pensye, gdyż w przeciwnym razie nie otrzymają dodatków za czas wstecz (od 1 lipca 1919). Do podania o dodatek należy załączyć poświadczenie urzędu gminnego i starostwa, stwierdzające, że polegly względnie zmarły nie odnosił się wrogo do narodowości polskiej. Podania o dodatki wzlędnie pensye wnosi się do departamentu gospodarczego min. spraw wojsk. **w Warszawie, ul. Nalewki 1. 4.** Do podania o pensyę musi być dołączony 1) wyciąg metrykalny, 2) poświadczenie, że ojciec rodziny zginął względnie zmarł jako żołnierz, 3) świadectwo przynależności, stwierdzające, że wdowa jest przynależna do jednej z gmin Rzeczpospolitej polskiej. Niechże więc każda wdowa wniesie natychmiast powyższe podanie.

**PODWYŻSZENIE ZASIŁKU DLA WDÓW I SIERÓT PO ŻOŁNIERZACH.** Na posiedzeniu komisyi inwalidzkiej uchwalono w myśl referatu posła **tow. Bobrowskiego** wnieść na najbliższem posiedzeniu Sejmu wniosek nagły o podwyższenie o **300 procent zasiłków dla wdów i sierót po żołnierzach** wojska polskiego i byłych armii zaborczych.

**ZNIŻKI KOLEJOWE DLA ROBOTNIKÓW.** Nowa taryfa kolejowa, wprowadzona z dniem 1 bm., wprowadziła 50-procentową zniżkę cen biletów kolejowych **dla robotników, poszukujących pracy.** W celu otrzymania zniżki robotnicy powinni zgłaszać się w państwowych urzędach pośrednictwa pracy w Krakowie, Oświęcimiu, Żywcu, N. Sączu i Tarnowie, oraz w powiatowych biurach pośrednictwa pracy, gdzie otrzymają odnośne legitymacye, na podstawie których uzyskają w kasach kolejowych 50 proc. zniżki biletu kolejowego.

**NAJNIŻSZY ZAROBEK NIEWYKWALIFIKOWANEGO ROBOTNIKA WYNOSIĆ BĘDZIE 3570 MAREK.** W ministerstwie pracy w Warszawei odbywały się narady nad ustaleniem płac robotników nieukwalifikowanych. Według projektu rządowego najniższy zarobek dorosłego niewykwalifikowanego robotnika wynosić będzie 122 marek dziennie oraz 22 i pół proc. dodatku na drożyznę za czerwiec, t. j. 137 marek 40 fenigów dziennie, czyli 3570 marek miesięcznie.

## Rozmowa o pokoju i wojnie.

— Dlaczego nie zawieraliśmy pokoju, kiedy Rosya zwróciłą się do nas z propozycyą pokojową?

— A bo Rosya nie chciała się zgodzić na Borysów.

— Aha! prawda... to takie proste, jak staruszka dziewięćdziesięcioletnia.

— Ale dlaczego nie zwróciliśmy się do Rosyi po zajęciu Kijowa i ogłoszeniu Niepodległej Ukrainy?

— A bo Rosya z pewnością nie chciałaby w chwili klęski zawierać pokoju.

— Aha! — to jest rozumowanie tak jasne, jak noc. Dlaczego więc nie uczyniliśmy tego 2 tygodnie później?

— Ano, bo Rosya zaczęła wówczas kontrofensywę.

— Dlaczego więc nie rozpoczęliśmy rokowań po wstrzymaniu tej kontrofenzywy?

— A to dlatego, że myśmy przedsięwzięli ofenzywę.

— Aha, że też ja naiwny nie wpadłem na tę genialną myśl. Przecie to tak naturalne, jak „naturalne“ dziecko. No, dobrze. Ale dlaczego teraz nie występujemy z propozycyą pokojową, o której tyle nam gadano od półtora miesiąca?

— Ach, że też pan tego nie pojmuje! Czy pan nie czyta komunikatów, czy tam nie stoi wyraźnie, jak tramwaj, że Rosya „dąży do przerwania naszego frontu“, czyli, że rozpoczęła znowu ofenzywę?

— Aha, więc znowu nie można rokować. Rozumiem, rozumiem... To przecie wszystko tak rozsądne i logiczne, jak rozumowanie waryata. Ale ostatecznie może mi pan powie, może mi pan bodaj w przybliżeniu określi taką sytuacyę, która nam umożliwi rokowania pokojowe.

— Jak najchętniej. Sytuacya taka zjawi się wówczas, gdy Rosya przestanie robić ofenzywy.

— Ale, jak się to ma stać, skoro wtedy za każdym razem my przystępujemy do kontrofenzywy przeciwko ich kontrofenzywie, albo inaczej, nasza ofenzywa wywołuje ich kontrofenzywę, albo nasza kontrofenzywa wywołuje ich ofenzywę.

— Przestań pan, bo mi w głowie krąży od tych kontrofenzywnych ofenzyw.

— Właśnie, właśnie. Krąży, kołuje, zawraca kołem, atak kontratak, ty go w pysk, on ciebie w mordę, ty jego w lewy pośladek, on ciebie w prawy, ty go w ucho, on ciebie w łeb i tak w nieskończoność?

— Tak, aż do zupełnej ruiny... **Wojna dziś już nas kosztuje 100 milionów marek dziennie!** Możemy więc oczekiwać spokojnie „zwycięskiego końca“...

**Zysław.**

## Do wszystkich Kasyerów i Mężów zaufania grup miejscowych Z. R. P. G.

W myśl uchwał konferencyi okręgowych i posiedzenia głównego zarządu z dnia 11 czerwca 1920 począwszy od 1. lipca 1920 roku wprowadza się dla członków Z. R. P. G. na całym obszarze Polski nową skalę wkładek członkowskich jak następuje:

Dla członków klasy I. miesięcznie Mk. 10·—
Dla członków klasy II. miesięcznie Mk. 6·—
Dla członków klasy III. miesięcznie Mk. 2·—

Wpisowe dla nowowstępujących jednorazowo Mk. 5·—, wpisowe dla takich co już byli członkami organizacyi zawodowej i przestali nimi być, a zgłaszają się ponownie jednorazowo Mk. 10·—.

Odszkodowanie za zgubioną i nowo wydaną książeczkę członkowską lub legitymacyę Mk. 5·—.

Dla uniknięcia wszelkich nieporozumień i niejasności wyjaśniamy, że wkładki wpłacone w lipcu należy rozumieć jako wkładki nowe, bez względu za który miesiąc zostały wpłacone.

Odnosi się to do wszystkich wkładek I. II. III. klasy jakoteż do wpisowego i za duplikaty.

Miesięczne obrachunki za wkładki członków pobrane w maju lub czerwcu winne być zestawione przez kasyerów grup w pierwszej połowie lipca i muszą być odesłane wraz z gotówką do centrali w lipcu. Pieniądze należy jak dotąd wysłać czekiem Pocztowej Kasy oszcz. (P. K. O.). Z obrachunkami w jednej i tej samej kopercie, muszą być zwrócone stare znaczki kwitowe, obowiązujące tylko do 30 czerwca 1920 roku.

Starych znaczków kwitowych do pokwitowania wkładek wpłaconych przez członków w lipcu, pod żadnym warunkiem używać nie wolno.

Do obrachunków za miesiąc lipiec nie wolno wpisywać wkładek za stare znaczki kwitowe, bo wszystkie takie wkładki muszą być wpisane do obrachunków za czerwiec.

Równocześnie z dniem 1. lipca 1920 wszystkie zapomogi objęte regulaminem Związku podnoszą się o 100 proc., czyli zamiast jednej marki, dwie, lub zamiast 50 — 100 marek, czyli wszystkie kwoty podwaja się.

Z każdej nowej wkładki I. i II. klasy począwszy od 1. lipca 1920 roku, odlicza grupa dla własnej administracyi po 1. (jednej) marce. Wkładki za wpisowe i III. klasy odsyła się całkowicie do centrali.

Nowe znaczki zostaną każdej grupie na czas wysłane.

Upraszamy wszystkich kasyerów grup o ścisłe przestrzeganie i zastosowanie się do tego zarządzenia.

Za Związek robotników przem. górn.:

**Jan Pytlik,** kasyer. **Ludwik Lizak,** przew.



Odpowiedzialny redaktor: **Zygmunt Klemensiewicz.** Z drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5.